

Studenci ziemiom zachodnim

WARSZAWA (PAP). Przewodniczący Rady Naczelnej TRZZ, zastępca przewodniczącego Rady Państwa prof. St. Kulczyński przyjął w niedzielę przedstawicieli Rady Naczelnej ZSP i zespołu akademickiego RN TRZZ. Działacze młodzieżowi poinformowali prof. Kulczyńskiego o pracy organizacji studenckiej na rzecz ziem zachodnich i północnych oraz o najbliższych zamierzeniach w tej dziedzinie.

Problemy te były w ostatnich dniach przedmiotem plenum RN ZSP w Szczecinie. Podstawowym kierunkiem pracy ZSP jest współdziałanie z wykazaniem w woj. zachodnich i północnych w wyższym wykształceniu. Warto podać, że o ile przed wojną na terenach tych czynnych było 10 uczelni z 6 tys. słuchaczy, to dziś istnieje tam 21 uczelni, które w latach 1945-1961 wydały 77 tys. dyplomów. W najbliższym 20-leciu zgodnie ze wskazaniami XI Plenum KC Partii licza studentów w uczelniach Polski zachodniej i północnej wzrosnąć siedmiokrotnie.

W toku rozmowy podkreślono potrzebę większego zaangażowania młodzieży studenckiej w problemy gospodarki morskiej, przez podejmowanie tej tematyki w studenckich kołach naukowych, tworzenie w uczelniach klubów morskich, organizowania spotkań z ludźmi morza.

Prof. St. Kulczyński z uznaniem podkreślił dotychczasowy 5-letni dorobek społecznej służby studentów dla ziem zachodnich, zachęcając do kontynuacji tej pozytywnej działalności.

Węgierski dźwigi pływający dla Polski

BUDAPESZT (PAP). — W poniedziałek w budapeszteńskiej stoczni i wytwórni dźwignów w obecności załogi i dyrekcji stoczni oraz radcy handlowego PRL Tadeusza Doroty oraz pracowników polskiego radcostwa handlowego odbyła się miła uroczystość wciągnięcia polskiej flagi na maszt olbrzymiego dźwigu pływającego „Jurand”, zbudowanego przez te zakłady na zamówienie Polski.

Ten morski kolos o wadze 700 ton może podnieść ładunek stu ton na wysokość 25 metrów. Jest to 53 z kolei jednostka tego typu, zbudowana przez stocznię budapeszteńską. Szerokość pontonu, na którym zamontowany został dźwigi, wynosi 19 metrów. Dźwigi zamontowany zostanie na polskim wybrzeżu dokona podróży morską dookoła Europy, holowany z portu rumuńskiego Braila przez holownik „Jan-tar”.

Nowe mianowania w Komitecie Nauki i Techniki

WARSZAWA (PAP). Prezes Rady Ministrów powołał na stanowiska zastępców przewodniczącego Komitetu Nauki i Techniki: prof. inż. Dionizego Smoleńskiego, dotychczasowego przewodniczącego Komitetu do Spraw Techniki przy Radzie Ministrów, inż. mgr Waclawa Czachórskiego, dotychczasowego podsekretarza stanu w Ministerstwie Przemysłu Ciężkiego, inż. mgr Jana Chylińskiego, dotychczasowego dyrektora Instytutu Lotnictwa.

Delegacja polska na obrady RWPG w Moskwie

WARSZAWA (PAP). W poniedziałek wyjechał do Moskwy — na rozpoczęcie się tam VII posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG — wiceprezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz.

Minister spraw zagranicznych CSRS w Polsce

WARSZAWA (PAP). Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL — Adama Rapackiego przybył 1 bm. do Warszawy minister spraw zagranicznych Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej — Vclav David.

R. Kennedy przed senacką komisją

WASZYNGTON (PAP). Prokurator generalny USA, Robert Kennedy, został w poniedziałek powołany przed senacką komisję do spraw handlu, która bada obecnie wniesiony przez prezydenta projekt ustawy w tej części, która dotyczy wprowadzenia integracji w sklepach, hotelach, restauracjach, teatrach i innych zakładach użyteczności publicznej, należących do prywatnych właścicieli.

Odwrotanie ograniczeń turystycznych w Rzeszowskim

RZESZÓW (PAP). W związku z całkowitym zlikwidowaniem epidemii duru zlikwidowano B. Wojewódzki Inspektor Sanitarno-Epidemiologiczny w Rzeszowie odwołal ograniczenia ruchu turystycznego na terenie miasta Rzeszowa i powiatu rzeszowskiego. Wcześniej, bo 24 czerwca br. odwołano zostało także ograniczenie w pow. Sarnok.

Wł. Gomułka powrócił z Berlina

WARSZAWA (PAP). — 1 bm. w godzinach porannych powrócił z Berlina do Warszawy I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, który uczestniczył w uroczystościach z okazji 70 rocznicy urodzin Waltera Ulbrichta.

Na lotnisku warszawskim Władysława Gomułkę powitali: przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki, prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, członkowie Biura Politycznego i sekretariat KC PZPR, członkowie Rady Państwa, rządu i KC PZPR.



N. S. Chruszczow i jego żona Nina składają życzenia Walterowi Ulbrichtowi z okazji 70-lecia urodzin.

Prz. Kennedy w Rzymie

RZYM (PAP). 1 lipca w godzinach przedpołudniowych przybył na lotnisko Fiumicino w Rzymie prezydent Stanów Zjednoczonych, John Kennedy.

Bezpośrednio po przybyciu do Rzymu, prezydent Kennedy udał się do Kwirynału, gdzie rozpoczął oficjalne rozmowy z prezydentem Włoch, Segnim.

Poniedziałkowe rozmowy prezydenta Kennedy'ego z prezydentem Włoch Segnim, premierem Leone i innymi przywódcami włoskimi trwały dwie godziny.

Jak oświadczył rzecznik prasowy Białego Domu Salinger, tematem tych rozmów były sprawy związane z polityką NATO, problemy gospodarcze i zbliżające się rokowania moskiewskie w sprawie zakazu doświadczeń z bronią nuklearną.

Nowy rząd w Jugostawii

BELGRAD (PAP). Rada Związkowa Skupszczyzny Federalnej Jugostawii wybrała na przewodniczącą Federalnej Rady Wykonawczej (rządu) P. Stanbolicia, na wiceprzewodniczącą B. Krajgera, M. Minicia i W. Zekovica. Sekretarzem stanu (ministrem) do spraw obrony narodowej mianowano I. Gosnalka, sekretarzem stanu do spraw zagranicznych — K. Popowicia, sekretarzem do spraw przemysłu — F. Bajkovicia, sekretarzem do spraw transportu i łączności — M. Cetinica, sekretarzem do spraw handlu zagranicznego — N. Dzuverovicia, sekretarzem do spraw finansów — K. Gligorova, sekretarzem do spraw rolnictwa i leśnictwa — J. Ingolicia, sekretarzem do spraw wewnętrznych — W. Lukicia. Sekretarzem stanu do spraw obrony narodowej gen. I. Gosnalka mianowano zastępcą naczelnego dowódcy sił zbrojnych Jugostawii. W myśl konstytucji dowódcą naczelnym jest prezydent republiki.

Berlińskie uroczystości 70 rocznicy urodzin W. Ulbrichta

BERLIN (PAP). I sekretarzowi KC SED, przewodniczącemu Rady Państwa NRD Walterowi Ulbrichtowi został nadany tytuł Bohatera Związku Radzieckiego i przyznany Order Lenina i medal „Złota Gwiazda”.

Dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR głosi, że Walterowi Ulbrichtowi został nadany ten zaszczytny tytuł za aktywny udział w walce przeciwko faszyzmowi.

Serdeczne życzenia w imieniu swych partii i rządów złożył Jubilatowi również osobiście pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowackiej i prezydent Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej — ANTONIN NOVOTNY, pierwszy sekretarz KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej — przewodniczący Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej, JANOS KADAR, pierwszy sekretarz KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej i przewodniczący Rady Ministrów LRB TODOR ZIVKOW, członek Biura Politycznego KC Komunistycznej Partii Francji, ETIENNE FAJON, pierwszy sekretarz KC KPD — MAX REIMANN.

Złote medale dla bohaterów Kosmosu

MOSKWA (PAP). Przewodniczący rady komitetu wystawy osiągnięć gospodarki narodu ZSRR, wicepremier Konstanty Rudniew wręczył parze kosmonautów, Walentynie Tieriejskiej i Waleremu Bykowskiemu złote medale wystawy.

Złoty medal wystawy osiągnięć gospodarki narodowej — oświadczył Rudniew — jest odznaczeniem niewielkim w porównaniu z tymi zaszczytami, jakie oddaje wam ojczyzna. Jednakże podkreśla znaczenie pokojowej nauki i pracy kosmonautów dla rozwoju całej gospodarki narodowej kraju.

Walentyna Tieriejskawa wyraziła serdeczne podziękowanie za odznaczenie w imieniu swoim i swego „kosmicznego brata” Waleriego Bykowskiego.

N. Chruszczow odwiedził garnizon w Wuensdorf

BERLIN (PAP). Pierwszy sekretarz KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczow odwiedził w poniedziałek grupę radzieckich sił zbrojnych w Niemczech w Wuensdorf. Na stadionie odbył się masowy wiec, który otworzył gen. armii I. I. Jakubowski. Na wiecu wygłosił przemówienie N. S. Chruszczow.

Czworaczki w Nowym Jorku

NOWY JORK (PAP). 19-letnia mieszkanka Chicago urodziła w niedzielę, w jednym ze szpitali tego miasta czworaczki.

Cztery dziewczynki, które ważyły łącznie ponad 1 kilogram 800 gramów, umieszczone zostały w inkubatorze. Cała czwórka oraz ich matka czują się dobrze.

W Thant w Londynie i Budapeszcie

LONDYN (PAP). W niedzielę wieczorem do Londynu przybył sekretarz generalny ONZ, U Thant.

BUDAPESZT (PAP). W poniedziałek po południu sekretarz generalny ONZ U Thant przybył do Budapesztu z dwudniową wizytą oficjalną.

Dziennik Bałtycki

Mok XIX, nr 155 (5913) Cena 50 zł

Wtorek, 2 lipca 1963 r.

Nowy system planowania w stoczniach Pracochłonność zamiast wartości

WARSZAWA (PAP). Na centralnej akademii „Dnia stocznicy” przewodniczący Komisji Planowania — Stefan Jędrzejowski poinformował o decyzjach, które uwzględniły postulat stoczni i wprowadzają tam nowy system w metodologii planowania. O bliższych szczegółach poinformował przedstawiciel PAF wiceminister przemysłu ciężkiego — Antoni Czechowicz.

Otóż stocznie już od 1 lipca br. pracują według nowego systemu. Jest to eksperyment, którego wyniki posłużą dla wyciągnięcia ogólniejszych wniosków. System ten — mówiąc z grubsza, polega na tym, że jako podstawowy miernik w planowaniu produkcji stosuje się pracochłonność, a nie wartość. Ma to dla wielu zakładów, szczególnie w przemyśle maszynowym, bardzo duże znaczenie.

Można to zilustrować choćby na przykładzie z przemysłu okrętowego. Często bowiem występuje tam zjawisko, że wartość dwóch statków jest podobna, ale rozwiązania konstrukcyjne i założenia techniczne powodują, że budowa jednego z nich wymaga o wiele więcej roboczogodzin. Wyobraźmy sobie — a takie wydarzenia występują w prak-

tyce, że instalujemy na jakimś typie statku dodatkowe urządzenia do automatyzacji, zgodnie z życzeniem odbiorcy dajemy dodatkowe i lepsze wyposażenie, wreszcie — specjalnie wykonuje się wnętrze statku ze względu na tropikalne warunki żeglugi itp.

To powoduje w cenie tylko stosunkowo drobne różnice, bo najdroższa rzecz — materiały, zużyte zostaną w podobnej ilości; ale liczba roboczogodzin konieczna do wykonania tych ekstr — operacji znacznie wzrośnie. Ten fakt zaś — przy liczeniu planów „od wartości” — nie znajdował odzwierciedlenia m. in. w wielkości przyznanego funduszu plac i zatrudnienia dla fabryki.

W nowym systemie zarówno fundusz plac jak i zatrudnienie będą obliczane w oparciu o pracochłonność danego wyrobu — będą niejako wypadkową tej pracochłonności. Takie rozwiązanie pozwala o wiele prawidłowiej obliczać rzeczywiste wskaźniki, a tym samym dobrze służy faktycznym potrzebom zakładu i ilustruje rezultaty jego pracy.

Stocznie poszły na „pierwszy ogień”. Warto tu jednak podkreślić, że prace nad nową metodą planowania są daleko posunięte w przemyśle ciężkim i prawdopodobnie, od przyszłego roku znacznie ją stosować kilka innych branż lub fabryk. Chodzi głównie o dzie dziny, gdzie dotychczasowe metody — ze względu na specyficzny charakter produkcji — są szczególnie uciążliwe i niesłuszne. Projektuje się np. zastosowanie nowego systemu w przemyśle kablowym, taboru kolejowego i w niektórych fabrykach m. in. przemysłu precyzyjnego.

Nad tymi zagadnieniami pracują zainteresowane zakłady i zjednoczenia oraz spora grupa specjalistów instytutu organizacji przemysłu maszynowego.

Transmisje TV z pobytu N. Chruszczowa w Berlinie

WARSZAWA (PAP). — W związku z pobytom I sekretarza KC KPZR — N. S. Chruszczowa w Berlinie, telewizja polska nada dwie transmisje:

We wtorek 2. 7. o godz. 17 — transmisję ze spotkania ludności Berlina z N. S. Chruszczowem oraz w czwartek 4. 7. o godz. 20 — transmisję z wiecu przyjaciół w Frankfurtie n. Odry.

Sytuacja w Syrii

KAIR (PAP). — Sytuacja wewnętrzna w Syrii jest nadal niejasna. W centrum uwagi znajduje się rywalizacja między ministrem obrony narodowej, gen. Hariem, a wicepremierem gen. El Hafizem. Równocześnie podkreślono podjęcie w ostatnich dniach nowych prób mediacji między baasistami, a Kairem. Mediatorem ma być polityk marokański — Ben Barka, który po wizycie w Kairze, Bagdadzie i Damaszku, przybędzie ponownie do stolicy Egiptu.

Pogoda

Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego na dzień 2 bm
Zachmurzenie zmienne. Temperatura od 14 do 22 st. Wiatry słabe do umiarkowanych z kierunków północnych.

Fot. Wł. Nieżywiński

Reforma od dawna oczekiwana

Zmiana zasad finansowania postępu technicznego i ekonomicznego

WARSZAWA (PAP). Ministerstwo Finansów — po wielomiesięcznych pracach, dyskusjach i konsultacjach — przygotowało projekt reformy zasad finansowania postępu technicznego i ekonomicznego.

Projekt nowych aktów normatywnych charakteryzowany został wicecmentis — Józef Trendota w rozmowie z przedstawicielem PAP.

Zasadnicze zmiany idą w następujących kierunkach:

Wieloletnie planowanie. Planowanie w tej skali wysokości funduszu postępu technicznego — ekonomicznego w poszczególnych resortach przyczyni się do stabilizacji gospodarki funduszem, a jednocześnie zabezpieczy środki finansowe na realizację zadań długookresowych.

Decentralizacja. Oznacza to, że większa niż dotychczas część środków funduszu oddawana będzie do dyspozycji określonych przedsiębiorstw w celu samodzielnego realizacji planowanych zadań rozwoju technicznego i dynamiki wrotu produkcji poszczególnych gałęzi.

Odznaczenia na „Zawiszy Czarnym“

Ostatnio powrócił z dalekiego rejsu szkolnego jacht Związku Harcerstwa Polskiego „Zawisza Czarny”. Jak wiemy, na pokładzie tego żaglowca 42 instruktorów harcerskich otrzymało morską szlif nawigacyjny.

CEL WYDATKOWANIA. Projekty dokładniej niż obecnie precyzują ramowe kierunki i cele wydatkowania funduszu postępu. Na tej podstawie resorty wydadzą szczegółowe przepisy, które zawierać będą bliższe wskazówki na temat rozstrzygnięcia zadań finansowanych z funduszu od zadań finansowanych z innych źródeł, zwłaszcza ze środków obrotowych.

Nagrody. Zakłada się pewne zmiany w systemie nagradzania za postęp techniczny i ekonomiczny. Chodzi tu o pełniejsze powiązanie nagród z efektywnym wkładem pracy określonych osób lub zespołów w rozwiązywaniu poszczególnych problemów i szybkie wręczanie odznak i dyplomów.

Żeby opłacała się nowa produkcja. Jak wiadomo, z niedostatecznym opanowaniem nowej produkcji w pierwszym okresie po jej uruchomieniu łączy się zwykle obniżona wydajność i nieosiąganie normalnych rozmiarów produkcji.

Żeby opłacała się nowa produkcja. Jak wiadomo, z niedostatecznym opanowaniem nowej produkcji w pierwszym okresie po jej uruchomieniu łączy się zwykle obniżona wydajność i nieosiąganie normalnych rozmiarów produkcji.

Żeby opłacała się nowa produkcja. Jak wiadomo, z niedostatecznym opanowaniem nowej produkcji w pierwszym okresie po jej uruchomieniu łączy się zwykle obniżona wydajność i nieosiąganie normalnych rozmiarów produkcji.

Żeby opłacała się nowa produkcja. Jak wiadomo, z niedostatecznym opanowaniem nowej produkcji w pierwszym okresie po jej uruchomieniu łączy się zwykle obniżona wydajność i nieosiąganie normalnych rozmiarów produkcji.

Żeby opłacała się nowa produkcja. Jak wiadomo, z niedostatecznym opanowaniem nowej produkcji w pierwszym okresie po jej uruchomieniu łączy się zwykle obniżona wydajność i nieosiąganie normalnych rozmiarów produkcji.

SPORT SPORT SPORT

Już za dwa tygodnie na gdańskich planszach

szermierze całego świata rozpoczną walki mistrzowskie

Tak więc na kalendarzach mamy lipiec, a piętna pogoda zdaje się jakby potwierdzać fakt, że lato już w pełni. Tymczasem do rozpoczęcia XXVIII Sermierzowych Mistrzostw Świata pozostało zaledwie dwa tygodnie.

15 bm. Gdańsk powita przedstawicieli krajowych federacji szermierzowych, którzy zjadą się na jubileuszowy (50-lecie) kongres Międzynarodowej Federacji Szermierczej, następnego dnia 16 bm. na Długim Tar-gu nastąpi uroczyste otwarcie mistrzostw świata, a zarazem Dni Gdańskie.

12 dni (do 28 włącznie z przerwą tylko w dniu 22 bm.) na planszach w sadowym Studium Nauczycielskiego WF w Oliwie oraz w sali Politechniki Gdańskiej we Wrzeszczu przy Al. Zwycięstwa szermierze blisko 30 krajów toczyć będą zacięte boje.

Każdy dzień zbliżający nas do rozpoczęcia tej największej i najważniejszej imprezy w historii gdań-

skiego sportu zmusza organizatorów do zwiększenia tempa przygotowań. Całe szczęście, że prace rozpoczęte w niektórych wypadkach już wiele miesięcy wcześniej, przebiegają planowo. Drobne trudności, jakie napotyka się jeszcze, są przy pomocy miejscowych władz szybko likwidowane.

Wielką pomocą okazał organizatorom mistrzostw wojsko, a specjalnie Marynarka Wojenna (transport, orkiestra, pomoc w obsłudze uroczystości otwarcia, fanfarzyści itp.). Zresztą tego rodzaju pomoc należy już do tradycji w szermierce

na całym świecie przy organizowaniu poważniejszych imprez.

Arka nauzowała a Zawisza zdobył kolejne punkty

Piłkarze gdyńskiej Arki nauzowali w niedzielę, czekając na ewentualne potencjalnie się bydgoskiego Zawiszy. Nadzieje nie spełniły się jednak i bydgoscy woj-skowi zdobyli kolejne punkty, wygrywając z Czarnym Zagań 2:0 (0:0). Ponadto Gwardia Koszalin zremisowała z Czarnym Szczecin 1:1 (0:1).

A oto wyniki pozostałych spotkań o awans do II ligi: Warszawa — Warmia Olsztyn 8:0, Rapid Wełnowiec — Wisłota Dębica 4:2, Górnik Sosnowiec — Stal Stalochowice 1:3, Górnik Wałbrzych — Pogoń Prudnik 1:1, Lublinianka — Mazur Elk 3:0, Olimpia Poznań — Górnik Mikulczyce 4:1.

Szombierki i Unia Racibórz w I lidze

Zakończono rozgrywki o mistrzostwo II ligi piłkarskiej. Wiemy już że awans do ekstraklasy wywalczyły zespoły: Szombierki Bytom i Unia Racibórz, a do III ligi spadają drużyny: Dąb Katowice, Slavia Ruda i (niestety) Bałtyk Gdynia oraz Polonia Gdańsk.

A oto wyniki ostatniej kolejki spotkań II ligi: Piast Gliwice — Garbar-nia Kraków 2:0, Dąb Katowice — Karpaty Krosno 3:1, Wawel Kraków — Polonia Bydgoszcz 7:1, Start Łódź —

Slavia Ruda 3:3, Stal Mielec — Bałtyk Gdynia 1:1, Śląsk Wrocław — Unia Racibórz 1:1, Cracovia — Raków Częstochowa 2:5, Polonia Gdańsk — Szombierki Bytom 0:4.

TABELA with columns for team name, points, and goals scored/conceded.

Geny warzyw i owoców

Komisja Cen Prez. WRN w Gdańsku wyznaczyła następujące ceny na warzywa i owoce, obowiązujące od 2 br.

Cebula ze szczytorem 3 zł za kg, salata od 30 gr do 1.30 zł (zależnie od wielkości), ogórki (krótkie) 28 zł za kg, pomidory 70 zł za kg (I gat.) i 50 zł (II gat.), pieczarki 40 zł za kg (I gat.) i 30 zł (II gat.), kapusta biała wczesna 3 zł za kg, kalafiorowy od 3,50 zł do 6 zł za szt. (zależnie od wielkości).

Ziemniaki wczesne 4 zł za kg, ziemniaki stare 1,50 i 1,30 za kg (zależnie od klasy).

Truskawki „Purpuratka” (mu-rzynka) 15 zł za kg, agrest 10 zł za kg.

Warto przypomnieć, że w lutym br. Rada Ministrów postanowiła, iż ceny artykułów o postępowej technice, względnie artykułów szczególnie ważnych dla rozwoju techniki, mogą zawierać zysk wyższy (nawet do 50 proc.) od zysku osiąganego na innych zbliżonych artykułach; jednocześnie zaleca się obniżanie cen na artykuły technicznie przestarzałe.

Placę a rozwój techniki. Jeśli idzie o wydatkowanie funduszu plac, system bankowej kontroli i bodźców ustawiony jest w taki sposób, że przedsiębiorstwa starają się przede wszystkim wykonywać plany produkcji bieżącej, ociągając się z realizacją zadań rozwojowych. W tej sytuacji zamierza się wprowadzić — na razie tylko dla przemysłu maszynowego — podleg-

W dalszym ciągu trwa akcja upiększania terenów wokół hali AOS, gdzie rozgrywać się będą szermierzowe mistrzostwa świata. Na zdjęciu: wykład nowych szermierzów mistrzostwa świata. Na zdjęciu: wykład nowych szermierzów mistrzostwa świata.

Zarząd Portu Gdańsk

zawiadamia, że teren w Gdańsku - Nowym Porcie pomiędzy potokiem Warzywód, torami kolejowymi i ul. Wiśnią — z dniem 1 października 1963 roku

ZAJĘTY ZOSTANIE POD BUDOWĘ

W związku z tym Zarząd Portu Gdańsk wzywa wszystkich użytkowników tego terenu do usunięcia upraw i prowizorycznych zabudowań w wyznaczonym terminie.

WSK „Osę” sprzedam.

Wrzeszcz, Wyspiańskiego 22/3. G-2771

„JAWĘ” 250 na 16 sprzedam. Gdańsk — Jelitkowo, Jelitkowska 23, od g. 17. G-27738

MASZYNE rymarską, wier-tarkę elektryczną stołową sprzedam. Grabowski G-27749

Wrzeszcz, Grunwaldzka 74 (podwórko). G-27749

PANNONIE, stan dobry tanio sprzedam. Wrzeszcz, Szymanowskiego 43. G-27743

AKORDEON — „Weltmeister” 120 basów i 18 re-gistrów, sprzedam. Wiadomość: Gdańsk, ul. Igielnicka 1 (zakład rymarski). G-27740

WFM tanio sprzedam. Gdańsk, Plac Wałowy 3 m. 1. G-27723

BOKSERY szermiarski — sprzedam. Oliwa, Arkońska 56 (przy st. kol. elektrycznej Polanki). G-27790

SIEDLE, Zagórna 104, Kowalska. G-27739

GOSPODARSTWO rolne o powierzchni 4 ha z zabudowaniem, w tym 1 ha łąki w cenie 30 tysięcy zł. sprzedam. Rozalia Mich-niaka Pałubin, p-ta Stara Kiszewa, pow. Kościerzyna, woj. Gdańsk. P-987

POSZUKUJE dzielnicy lub przyjmę na dożywocie staruszków — domek dwa ha ziemi, staw, województwo Gdańsk — Żuławy. Władomości — Żuławy. Izzydor Pawlik, Bolesławiec, Chrobrego 28/2. G-27809

PEKINCYZKA dwuletniego z metryczką, szczenięta oraz amerykańskie podwójną sprzedam. Gdynia, Abrahama 39 m. 2. G-11897

WYMAGA: zamienię 2,5 po-koju, komfort, własny garaż, na 3 pokoje na trasse Oliwa — Gdynia. Tele-fon 21-26-94. G-11801

SOPOT: 2 pokoje, kuchnia, weranda, zamienię na jednopokojowe. Oferty: Biuro Ogłoszeń Gdańsk — pod nr 32432. K-3154

MIESZKANIE wydzielone kupię. Cena obojętna. — Dzwonić tel. 528-18, do go-dziny 11. G-11777

ZAMIENIĘ 2 pokoje, kuchnia, wygodny, centrum Bydgoszczy na podobne w trójmieście. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk — pod 27756. G-27756

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią samodzielnie na dwa pokoje z kuchnią, Gdańsk, Wąły Jagiellońskie 32 m. 3. G-27752

ZAMIENIĘ 2 pokoje, kuchnia, ogródek, na podobne w trójmieście. Kwidzyn ul. Krakieckiego 37 m. 1 Rudnicki. G-27748

ZAMIENIĘ trzy duże pokoje, kuchnia, łazienka w Nowym Koło Świećca na mniejsze, trójmieście. Oferty: Biuro Ogłoszeń G-27741

ZAMIENIĘ 3 pokoje, mały metr, na 4 — 3 większe, wygodny. Wrzeszcz — Gdynia 11/2. G-27787

ZAMIENIĘ małe mieszkanie pokój, kuchnia, łazienka, nowe budowlstwo, centrum Gdańskie na kawalerkę. Oferty: Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod 27797 G-27797

SOPOT: pokój ubelnowany w nowym budowlstwie, pływającym wynajem. Oferty: Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod 27793 G-27793

UCZNIA — zmiana Gdańsk — Orunia, Jedność Pobo-żnic 165, piekarnia w niedwójnym. G-27795

POMOC domowa potrzebna Gdańsk, Lignicka 12/4 bożna Powstańców War-szawy. G-27794

CUKIERNIA oraz trzech piekarzy zatrudni od zaraz piekarnia w Jastarni. Telefon 24. G-27734

UCZNIA — zmiana Gdańsk — Orunia, Jedność Pobo-żnic 165, piekarnia w niedwójnym. G-27795

POMOC domowa potrzebna Gdańsk, Lignicka 12/4 bożna Powstańców War-szawy. G-27794

CUKIERNIA oraz trzech piekarzy zatrudni od zaraz piekarnia w Jastarni. Telefon 24. G-27734

UCZNIA — zmiana Gdańsk — Orunia, Jedność Pobo-żnic 165, piekarnia w niedwójnym. G-27795

POMOC domowa potrzebna Gdańsk, Lignicka 12/4 bożna Powstańców War-szawy. G-27794

CUKIERNIA oraz trzech piekarzy zatrudni od zaraz piekarnia w Jastarni. Telefon 24. G-27734

MATRYMONIALNE

MGR inżynier, przystojny, wysoki, na stanowisku, posiadający samochód, posiadający w wyższym wykształceniu lub studentem o dobrej aparaturze w wieku 23 — 28 lat. Cel na trymonialny Zdzienca obywatelstwo. Zwrót zapewniony Oferty: „Dziennik Bałtycki” Gdańsk pod M-27736. G-27736

NERUCI HOMOSCI

M-27736 — jednorodzinny z ogrodem na trasie Gdynia — Orliowo kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Gdynia — pod S-11770. G-11770

DOMY gotowe lub w stanie surowym w Oksywli i Rumii do sprzedania.

Wiadomości: Gdynia, ul. Świętojańska 135 m. 5, godz. 17 do 19. G-11785

DOM — WILLE nową szeregowiec, garaż — Rumia sprzedam. Informacje Gdańsk, Szeroka 84/85 m. 5, Borkowska, godz. 17. G-27737

1,70 HA ziemi sprzedam. Rumia, Sw. Józefa 5, Mar-ta Strzeżewska. G-27754

DOMEK bliźniak 3 pokoje, kuchnia, ogród, możliwość trzymania inwentarza natchmiast sprzedam. Kwidzyn, ul. Grunwaldzka 39. P-985

WYMAGA: zamienię 2,5 po-koju, komfort, własny garaż, na 3 pokoje na trasse Oliwa — Gdynia. Tele-fon 21-26-94. G-11801

SOPOT: 2 pokoje, kuchnia, weranda, zamienię na jednopokojowe. Oferty: Biuro Ogłoszeń Gdańsk — pod nr 32432. K-3154

MIESZKANIE wydzielone kupię. Cena obojętna. — Dzwonić tel. 528-18, do go-dziny 11. G-11777

ZAMIENIĘ 2 pokoje, kuchnia, wygodny, centrum Bydgoszczy na podobne w trójmieście. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk — pod 27756. G-27756

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią samodzielnie na dwa pokoje z kuchnią, Gdańsk, Wąły Jagiellońskie 32 m. 3. G-27752

ZAMIENIĘ 2 pokoje, kuchnia, ogródek, na podobne w trójmieście. Kwidzyn ul. Krakieckiego 37 m. 1 Rudnicki. G-27748

ZAMIENIĘ trzy duże pokoje, kuchnia, łazienka w Nowym Koło Świećca na mniejsze, trójmieście. Oferty: Biuro Ogłoszeń G-27741

ZAMIENIĘ 3 pokoje, mały metr, na 4 — 3 większe, wygodny. Wrzeszcz — Gdynia 11/2. G-27787

ZAMIENIĘ małe mieszkanie pokój, kuchnia, łazienka, nowe budowlstwo, centrum Gdańskie na kawalerkę. Oferty: Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod 27797 G-27797

SOPOT: pokój ubelnowany w nowym budowlstwie, pływającym wynajem. Oferty: Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod 27793 G-27793

UCZNIA — zmiana Gdańsk — Orunia, Jedność Pobo-żnic 165, piekarnia w niedwójnym. G-27795

POMOC domowa potrzebna Gdańsk, Lignicka 12/4 bożna Powstańców War-szawy. G-27794

CUKIERNIA oraz trzech piekarzy zatrudni od zaraz piekarnia w Jastarni. Telefon 24. G-27734

UCZNIA — zmiana Gdańsk — Orunia, Jedność Pobo-żnic 165, piekarnia w niedwójnym. G-27795

POMOC domowa potrzebna Gdańsk, Lignicka 12/4 bożna Powstańców War-szawy. G-27794

CUKIERNIA oraz trzech piekarzy zatrudni od zaraz piekarnia w Jastarni. Telefon 24. G-27734

UCZNIA — zmiana Gdańsk — Orunia, Jedność Pobo-żnic 165, piekarnia w niedwójnym. G-27795

POMOC domowa potrzebna Gdańsk, Lignicka 12/4 bożna Powstańców War-szawy. G-27794

CUKIERNIA oraz trzech piekarzy zatrudni od zaraz piekarnia w Jastarni. Telefon 24. G-27734

UCZNIA — zmiana Gdańsk — Orunia, Jedność Pobo-żnic 165, piekarnia w niedwójnym. G-27795

POMOC domowa potrzebna Gdańsk, Lignicka 12/4 bożna Powstańców War-szawy. G-27794

CUKIERNIA oraz trzech piekarzy zatrudni od zaraz piekarnia w Jastarni. Telefon 24. G-27734

UCZNIA — zmiana Gdańsk — Orunia, Jedność Pobo-żnic 165, piekarnia w niedwójnym. G-27795

FORTUNA ZAWIADAMIA,

że nie korzysta z urlopu nawet w lipcu! — ROZDAJĄC WYGRANE

Krajowej Loterii Pieniężnej główna wygrana 500.000 zł

3141-K

RADA ROBOTNICZA przy Przedsiębiorstwie Budownictwa Terenowego w Teczwie

zawiadamia, że reklamacje z tytułu wypłaty premii z funduszu kadładowego za rok 1962

przyjmowane będą do dnia 10 lipca 1963 r.

Po tym terminie reklamacje nie będą uwzględniane. 3232-K

Dnia 28 czerwca 1963 r. zmarł w Bogu zapo-żegnany sakramentami świętymi po długich i ciężkich cierpieniach mój najdroższy mąż nasz kochany tatuś dziadek przeżywszy lat 56

Ludwik Wojniusz

W zmarłym traciemy ofiarne i cenionego pracownika oraz kolega — odznaczonego medalem X-lecia Polski Lu-wej

CZES JEHO PAMIĘCI

Dyrekcja i Rada Zakł. Polskiej Zegl. Morskiej w Gdyni

żona, dzieci, wnuki

Dnia 29.6.1963 r. po ciężkich cierpieniach zmarł

Kol. Jan Wutrich

W zmarłym traciemy długoletni pracownik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych — Oddział w Gdańsku.

W zmarłym traciemy dobrego pracownika i kolega. Pogrzeb odbędzie się 2. 7. 63 r. o godz. 8.10 w Teczwie.

Koleżanki i koledzy

88-G

Jan Siemiątkowski

zmarł nagle 30.VI. 1963 r. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej na Srebrzysku odbędzie się dnia 2.VII. 63 r. o godz. 14, o czym zawiadamiamy

RODZINA

G-96

KTO PONIESIE MORALNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ?

Mieszkanie jest typowe. Haftowane serwetki na stołach, kolorowe „święte” obrázky na ścianach. Ludzie siedzący naprzeciwko mnie to robotnicy i ich żony. Mówią o tym spracowane ręce, twarze, na których znać trudy życiowych doświadczeń. Z gorąca w głosie opowiadają o opinii. Z oburzeniem mówią o postępowaniu, które burzy ich pojęcie rzetelności, uczciwości w stosunkach z ludźmi. Są rozżaleni...

POWODEM tego rozżalenia jest książka kanonik Iwanicki, proboszcz parafii św. Wojciecha w Elblągu. Parafianie jeden przez drugiego opowiadają o tym, co ich wzburzyło. Powoli z chaosu wypowiedzi wyłania się jasny obraz. Proboszcz już wiele lat włada parafią, twarzą ręką trzymając wierznych i podwładnych wikarych, żądając absolutnego posłuchu i hojnego płacenia za kościelne posługi.

— Biedna była kobieta — notuje słowa parafian. — Mąż umarł, zostało troje dzieci. Przysła do proboszcza po ostatnią posługę. Ile pani zapłaci? 300 zł! Za tę sumę proboszcz nie chciał iść z pogrzebem. Kobieta prosiła, błagała, obiecała, że zapłaci więcej, gdy dostanie pieniądze z ZUS... A proboszcz nie i nie. Ostatnie zgodził się, że pojedzie na pogrzeb, gdy wdo wa zamówi taksówkę. A więc jeszcze kilkadziesiąt złotych...

I wtedy na pogrzeb poszedł wikary ks. Graniczka. I nie wziął ani grosza. Zapłacił — powiedział — to proszę proboszcza. I tak się zaczęło.

Nie będą relacjonował wszystkich opowiadań, które wówczas wysłuchałem, opowiadań świadczących o wyzysku wierznych, o zerowaniu na wszystkim, cokolwiek przechręciła przez plebanie. Zbyt przykra byłaby to opowieść. W każdym razie od owego pogrzebu zaczęło się.

Proboszcz nie mógł znieść niesubordynacji podwładnego wikarego. Szybko więc przez swoich przyjaciół w kurii w Olsztynie postarał się o odwołanie ks. Graniczki z Elbląga. Miał już w tym niejakie doświadczenie, bowiem w poprzednich latach w ten sam sposób usunął z parafii kolejno czterech zbyt samodzielnie myślących wikarych. Udało się więc proboszczowi i tym razem. Księdzu Graniczce zaproponowano parafię w

i wikarego, niemniej oburzonego od parafian. Oczywiście nie mogło się to nie odbić na opinii, jaką wikaremu dodatkowo wystawili proboszcz. Zacytuje tutaj znowu fragment odwołania, które parafianie złożyli w Wydziale do Spraw Wyznań Prezydium MRN w Elblągu: „Powyrzucali księży wikarych (proboszcz Iwanicki — dopisek mój), którzy nie byli odpowiedzialni dla parafii, bo umieli pogodzić swą pracę z naszym prawem i ustrojem. Ksiądz Iwanicki oskarżył ich przed biskupem, że są nieodpowiedni, bo są komunistyczni”.

Komunizm księdza Graniczki polegał zapewne na tym, że nie żądał wygórowanych sum za posługi kościelne, że piętnował rodziców pijaków w imię dobra dzieci, że z ambony nawoływał wiernych, by braли udział w akcji krwi dawstwa, że wygłosił kiedyś kazanie, piętnując tych, którzy naruszają własność społeczną.

„Mój ojciec — relacjonowali mi parafianie — kazał księdzu Graniczki — przez całe życie nie zabral niczego, co jest państwowe. Czy wy jesteście inni? Też możecie żyć w zgodzie z sumieniem i prawem”.

Ksiądz Graniczka musiał za to odpokutować. W chwili obecnej zamiast pracować w parafii odprawia po kutę w klasztorze w Krakowie, czyli — tłumacząc to na język świecki — jest po prostu „aresztowany” przez władze kościelne. A w Elblągu?

Delegacje wiernych kilkadziesiąt razy wyjeżdżały do kurii do Olsztyna, prosiły o interwencję biskupa Obląka z kurii, który przyjechał do Elbląga, wszystko na próżno. W trakcie jednej z kolejnych wizyt w Olsztynie ksiądz biskup Tomasz Wilczyński „umył ręce”. Oświadczył, że nie jest w stanie odwołać księdza Iwanickiego.

A wierni? Znowu przytoczę słowa parafian, które skrzętnie zanotowałem: to wszystko jest obłuda! Biskup też ma dwie twarze, jedną dla swoich, drugą dla nas! Nie ma sprawiedliwości w kurii!

Wierni nie znaleźli sprawiedliwości w kurii w Olsztynie, poszukiwali jej zatem w Prezydium MRN w Elblągu, gdzie złożyli obszerny memoriał, wyjaśniający istotę sporu między nimi a proboszczem, wreszcie wy stosowali pismo do kardynała Wyszyńskiego domagając się spełnienia swoich

postulatów. A że nauczeni smutnym doświadczeniem nie bardzo wierzą w interwencje w władz kościelnych, zawiadomili biskupa Wilczyńskiego, że jeżeli do 15 czerwca nie odwoła księdza Iwanickiego z Elbląga, parafianie porwą go kiedyś do samochodu, wywieżą do Olsztyna i tam już niech biskup zrobi sobie z nim co zechce.

15 czerwca minął. Ksiądz Iwanicki w dalszym ciągu jest w Elblągu. Sympa w zabarykadowanej plebanii. Obok w sąsiednim pokoju śpi jego organista. Jak mówią ludzie, na wszelki wypadek uzbrojony w siekiere. Wierni są zdesperowani, zdecydowani przeprowadzić swoją wolę. Świadczą o tym chociażby fakt uprzedzenia MO, że chcą siłą wyeksponować proboszcza.

A biskup Wilczyński milczy. Kto więc weźmie na siebie moralną odpowiedzialność za cierpienia ludzi, których władze będą musiały przeciw aresztować z chwilą, gdy samowolnie wtargną do prywatnego mieszkania, jakim jest plebania? Biskup Wilczyński? Włodzimierz WODECKI



Festiwal słuchowisk

W miesiącach letnich — lipca i sierpniu — Rozgłośnia Gdańska Polskiego Radia organizuje festiwal słuchowisk w programie lokalnym. Autorami słuchowisk lub radiofonizatorami wybitnych utworów literatury światowej są literaci Wybrzeża. Oto repertuar festiwalu na lipiec: Wtorek — 2 lipca — godz. 22.15 — „Stara armata”, słuchowisko Stanisławy Hleszarowej-Muskat — dramat psychologiczny. Sobota — 6 lipca — „Zdarzenie na brygu Bambrory” — humoreska Mirosławy Walickiej. Poniedziałek — 8 lipca godz. 22.15 — „Lewisko” — wg powieści Owefelle’a — radiof. J. Naczyńskiej — dramat z życia rybaków bretońskich. Wtorek — 9 lipca godz. 22.15 — Słuchowisko obyczajowe Mirosławy Walickiej „Kocham Ewę”. Wtorek — 16 lipca, godz. 23 — „Wolanie w słońcu” — słuchowisko psychologiczno-sensacyjne Maiwiny Szczepkowskiej. Niedziela — 21 lipca, godz. 20.30 — „Upadł człowiek” — opowiadka filozoficzna Jerzego Tarnowskiego. Poniedziałek — 22 lipca — „714 wzywa pomocy” — słuchowisko sensacyjne — radiof. J. Bieleckiej. Wtorek — 23 lipca, godz. 22.15 — „Terminator Muzy” — humoreska Mirosławy Walickiej. Sobota — 27 lipca, godz. 20 — Urszula Szmidt robi karierę — słuchowisko kryminalne M. Szczepkowskiej. Wtorek — 30 lipca — „Pokusza” — dramat psychologiczny — radiofon. H. Lechowskiego. Wśród słuchaczy, którzy nadała uwagę o słuchowiskach rozlosowane zostaną atrakcyjne pamiątki. Najlepsza recenzja spośród nadesłanych nadana zostanie w programie radiowym. Autorzy słuchowisk wyróżnionych w plebisycie słuchaczy otrzymują nagrody pieniężne. Uwagi o słuchowiskach należy kierować pod adresem: Rozgłośnia Gdańska Polskiego Radia, Gdańsk — Wrzeszcz, Ułpachena 1. Redakcja audycji literackich.

Pogłowie bydła w PGR-ach wzrosło w porównaniu z 1956 rokiem o 400 tysięcy sztuk, przy czym w roku gospodarczym 1961/62 uzyskano przeszło 40 proc. tego przyrostu, przekraczając wskaźniki zaplanowane na koniec bieżącej 5-letki. Wzrosła również globalna produkcja mleka osiągając 1 miliard litrów. Gospodarstwa państwowe uzyskują średnio od jednej krowy rocznie blisko 2.600 litrów mleka (o 530 litrów więcej niż gospodarstwa chłopskie). Na zdjęciu: wypas krów w PGR Małdyty. CAF — fot. Moros

5 lipca egzaminy wstępne na wyższe uczelnie

5 lipca o godz. 9 rozpocznie się na wyższych uczelniach egzamin pisemny na I rok studiów dziennych. Z uwagi na przesunięcie w br. terminu egzaminów dojrzałości i opóźnienia w przesłaniu przez niektóre szkoły średnie podań kandydatów o przyjęcie na studia mogą zdarzyć się wypadki, że uczelnie wyższe nie będą mogły zawiadomić wszystkich kandydatów we właściwym czasie o terminie egzaminów. W związku z tym kandydaci, którzy złożyli w swoich szkołach podania o przyjęcie na studia wyższe, powinni — w razie nieotrzymania zawiadomienia o terminie egzaminu — zgłosić się do wybranej uczelni w dniu 5 lipca. Zamiejscowi powinni przyjechać w dniu 4 lipca. Zapewnio nie są dla nich kwatery w domach akademickich.

Niniejszym zatraczam errata...

Żeby było jakoś inaczej, niż zwykle, rolę pisma przewodniego pełnił bez tytułu tego artykułu, zaś rolę zatracznika w postaci proponowanej erraty do sytuacji ruchu racjonalizatorskiego — sam artykuł.

WIZJA IDEALNEJ SYTUACJI RACJONALIZATORA

RACJONALIZATOR zgłasza wypróbowany przez siebie wniosek usprawnienia technicznego, zakład pracy wspólnie z klubem techniki i racjonalizacji bada celowość wniosku. Z chwilą akceptacji bank kredyty realizację pomysłu, piętrzą się sumy oszczędzonych złotych, „leci” premia dla pomyslowego robotnika czy technika...

Tak mniej więcej wygląda wizja idealnej sytuacji w ruchu racjonalizatorskim. W jakim jednak stosunku pozostaje po dziś dzień owa wizja ideału do rzeczywistości? Chyba nie jest najgorzej, o czym próbowałem przekonywać ostatnio na tych łamach, ale i nie jest jeszcze najlepiej.

59 PROCENT — GRANICA MOŻLIWOŚCI?

Na ogólną liczbę zgłoszonych w woj. gdańskim w roku ub. wniosków racjonalizatorskich, zastosowano 59 procent. Reszta? 21 procent wniosków odrzucono, a 20 procent po prostu nie zatłowiono. Inaczej — co 5 wniosek pozostał w sferze myśli racjonalizatora. Trochę za dużo... Zwłaszcza, że wiążą się z tym nie tylko straty materialne, ale i moralne, które trudniej jest nadrobić.

WIENIOSEK PRZYJĘTO I „POLKNIĘTO”

Z DARZA się i tak, że zakład pracy przyjmuje wniosek racjonalizatora i natym się kończy... Tak było ze „Szkunierem” we Władysławowie i wielu innymi za-

kładami pracy różnych branż. Albo jeszcze inaczej, jak np. w Wytwórni Części Samochodowych w Oliwie, gdzie nikomu nie wiadomo, aby kiedykolwiek i ktokolwiek zwracał sobie głowę racjonalizacją.

POUCZAJĄCY PRZYKŁAD „ZAMECHU”

Wniosek jest jeden: w tych i innych zakładach racjonalizacja nie spędza snu z powiek ani kierownictwu przedsiębiorstwa, ani aktywni związkowemu, ani działaczom stowarzyszeń naukowo-technicznych. Błogostan i samozadowolenie...

CZY MOŻNA ZAPLANOWAC MYŚLENIE?

PLANOWANIE jest, a przy najmniej być powinno czynnością ułatwiającą działalność. Nie jestem jednak przekonany do końca o celowości planowania w dziedzinie racjonalizacji. Przynajmniej w formie obecnie stosowanej.

Trochę na biurokrację za krawa bowiem mierzenie efektywności racjonalizacji przy pomocy schematu, no bo wiadomo, że są dziedziny, w których istotnie wiele jest do zrobienia. Ale są i takie, w których prochu nie wymyślisz...

MAŁE ZAKŁADY, DUŻE OSZCZĘDNOŚCI

O ile problemy te znacznie lepiej wyglądają w dużych zakładach, dysponujących własną kadrą fachowców, o tyle źle sprawa wygląda na zakładach małych, gdzie najgłębszym „po linii postępu technicznego” bywa często jakiś przyuczony fachowiec w randze technika... Skoro małych zakładów nie stać na własny klub

TIR, trzeba więcej uwagi poświęcić organizacji klubów międzyzakładowych, bo potencjalne efekty racjonalizacji są ogromne. Ale trzeba również uregulować tę sprawę od strony prawnego — organizacyjnego, żeby wykluczyć improwizację, na której zawiódł się ostatnio np. międzyzakładowy klub techniki i racjonalizacji w Elblągu.

POUCZAJĄCY PRZYKŁAD „ZAMECHU”

I jeszcze jeden problem, który stanowi w pewnym sensie wspólny mianownik dla całokształtu problematyki postępu technicznego i racjonalizacji.

Przykład z „Zamechu”: rok cały perswadowano bez skutku potrzebę wprowadzenia automatycznego spawania zbiorników do cystern Automaty były, ale się jakoś często „psuły” i robotnicy nolens volens spawali metodą tradycyjną. Wreszcie dyrektor zakładów postanowił zbadać zarobki. Okazało się, że po stopniu technicznym w postaci owego automatycznego spawania kosztował robotników... o 30 procent zmniejszonyymi zarobkami! Dyrektor wprowadził tedy 30 proc. datę specjalny, robotnicy „wyszli na swoje” i automaty przestały się psuć...

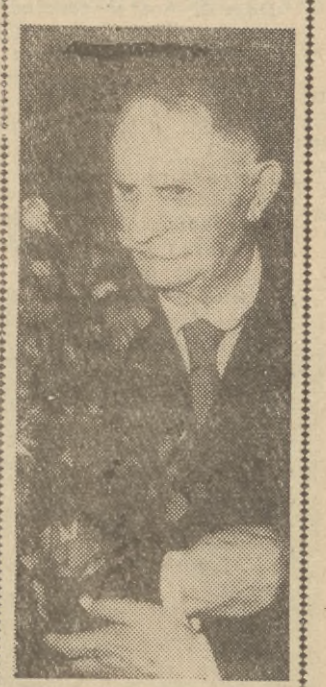
Moral z tego taki, że świat domości robotnika o korzyściach z postępu technicznego dla gospodarki narodowej winna towarzyszyć pewnością, że racjonalizacja nie uderzy „po kieszeni”. Inaczej szkoda fatygi, lepiej iść na plażę...

Artur WELSKI

„Janitar”

Gdańska Gra Liczbowa „Janitar” komunikuje, że w wyniku sprawdzania kuponów 316 gry z dnia 30 czerwca 1963 r. stwierdzono: 146 wygranych z 3 trafieniami po 262 zł, 2506 wygranych z 2 trafieniami po 15 zł. Nagrody rzeczowe rozlosowano następująco: motorower „Zak” banderola 6919 P. O. 60 w Elblągu, maszyna do szycia „Lucznik” banderola 25889 P. O. 133 w Wrzeszczu, radio „Kos” banderola 105676 P. O. 53 w Gdyni, adapter walizkowy wylosowane 14111 P. O. 44 w Gdyni. Przy pominięciu liczby wylosowane w grze 316: 15, 29, 42, 46 do datkowa 45. Wygrane z 5, 4 + dod., oraz 4 trafieniami wyplaca PKO Gdańsk, ul. Okopowa 1 (od parku). Wskazane z 3 i 2 trafieniami wypłacają Punkty Odbiuro.

Po 60 latach pracy



Niecodzienna uroczystość odbyła się w warszawskiej szkole im. Adama Mickiewicza. Była nią pożegnania odchodzącego na emeryturę po 60 latach nieprzerwanej pracy w tej szkole prof. Janina Wysocka. Z tej okazji sędziwy jubilat, liczący 83 lata, otrzymał wiankę, złożoną z 60 pięknych róż. Uroczystość zgromadziła wielu wychowanków sędziwego pedagoga. CAF — fot. Tymiański

KODEKS DROGOWY DLA ZMOTORYZOWANYCH I PIESZYCH

Wśród przepisów ogólnych o ruchu pojazdów są dwa, na które chcemy zwrócić dziś uwagę kierowców. Pierwszy z nich jest krótki, stary i na pozór powszechnie znany, ale równie powszechnie łamany. Brzmi on: kierujący pojazdem obowiązany jest jeździć po jezdni możliwie jak najbliższej prawej krawędzi. Odgrzebujemy z pamięnienia ten przepis i apelujemy: s. sućcie go na co dzień! Drogi i ulice są coraz ciśniejsze — nie tarasujcie ich jednym pojazdem jadącym wolno środkiem jezdni. Drugi przepis, który nie wymaga omówienia ani komentarza, jest nowością Kodeksu Drogowego. Mówi on, iż kierowcy pojazdów, przeznaczonych do wykonywania czynności na jezdniach (pojazdy oczyszczające ulice, polewaczki itp.), mogą nie stosować się do przepisów o ruchu po prawej stronie drogi, pod warunkiem, że są specjalnie oznakowane.

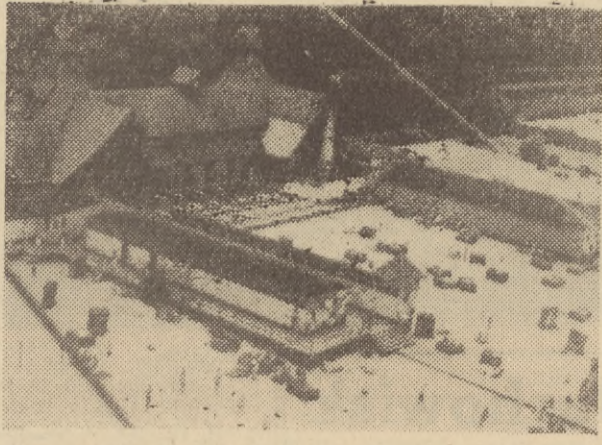
Przepisy szczegółowe o ruchu pojazdów podkreślają konieczność zachowania ostrożności przy włączaniu się do ruchu i rozpoczęciu jazdy w taki sposób, w jaki utrudniać ruch innym

Powieść B. Faca z pokłosa bydgoskiego konkursu

Nakładem Wydawnictwa Morskiego ukazała się ostatnio powieść gdańskiego literata Bolesława Faca, nosząca tytuł „Ucieczka nie daleko”. Dotychczas Bolesława Faca znaleźmy jako poeę (tomik wierszy „Goty dzwiku”), publikacje w zbiorowych wydawnictwach poetyckich — „Ucieczka” jest więc jego debiutem prozatorskim.

Powieść ta stanowi pokłosie konkursu bydgoskiego. Z prac nadesłanych na ten konkurs Wydawnictwo Morskie wydało już kilka pozycji. Podobnie też, jak poprzednie, a zgodnie z wymogami konkursowymi, akcja „Ucieczki nie daleko” rozgrywa się w środowisku pomorskim, przy czym autor umieścił ją w latach po przedziącej ostatnią wojnę. Cena — 10 zł.

Z innego punktu widzenia...



Toiowo

DLACZEGO PRZED MUZEUM BRUDNO?

Moto, plaże, łaźienki w Sopocie są obiektami chyba najbardziej „obfotografowanymi”. Ale dziś przedstawiamy czytelnikom zdjęcia wykonywane z nietypowego punktu widzenia, mianowicie z samolotu.

Jedno z nich przedstawia Łazienki Południowe, które z pewnej odległości wyglądają ładniej niż w rzeczywistości oraz... molo w Sopocie, które do złudzenia przypomina olbrzymi okręt wojenny.

Fot. Wł. Nieżywiński

Koło Muzeum Pomorskiego jest skwer. Przed wejściem do muzeum rosną stare drzewa. Więc oprawa piękna... Nie podobnego. Choć piękna być może, ale nie jest. Jak tu brudno...

Jak na razie wokół muzeum walają się papiery, cegły, trawa jest wydeptana. „Nasi milusińscy”, z upodobaniem tu buszujący, nie ograniczają się zresztą do tratowania i zaśmiecania terenu wokół i tak zresztą — co trzeba powiedzieć — nieuporządkowanego. Podobno niejedna szyba w muzeum już przy okazji tych zabaw została rozbita.

A przecież gdzie jak gdzie, ale w otoczeniu takiej placówki, jak muzeum, obowiązująca powinna chyba czystość i estetyka! Coś trzeba z tym fantem zrobić. Ogrodzić? Uporządkować bez ogrodzenia i następnie pilnować? W interesie są muzeum, i miasta leży ta sprawa. Więc ten, komu kompetencyjnie ona podlega, niechże wreszcie się nią zajmie.

Od ręki

Nie chcesz się denerwować — nie dzwoń do Oliwy

Telefoniczna centrala Oliwska słynie z tego, że nim wykręci się „6” należy usiedzieć w cierpliwości i na stopniu czekać, czekać, czekać — może telefonistka się zgłosi. Jednak przypadek opisany poniżej przekroczył już, przynajmniej, wszelkie granice cierpliwości najcierpliwszego.

Dnia 27 bm. w godzinach wieczornych chodziło o pilne połączenie z jednym z numerów „Przymorza”. Więc nr „6” i oczekiwania. Raz, drugi, dziesiąty. Mniej szła już zresztą ile razy. Dość, że w ciągu godziny na wielokrotne, wielominutowe oczekiwania centrala oliwska zgłosiła się tylko jeden jedyny raz oznajmiając, że „Przymorze” zajęte. Po godzinie udato mi się raz jeszcze usłyszeć głos telefonistki.

— Proszę „Przymorze”.

— Zajęte.

I na uwagę dotyczącą sprawności połączeń usłyszałam pouczenie o tym, że „Przymorze” ma numery bezpośrednie centrali.

— Czy może mi je pani podać?

— Nie. Informacja 03.

Więc znowu telefon do 03. — Nie, „Przymorze” nie ma bezpośrednich numerów. I bądź tu człowieku mądry.

Ale nie koniec na tym. Po gróźbie w głębokiej rozpaczy ok. godz. 21.30 zamówiłam z Wrzeszcza ów wewnętrzny telefon „Przymorza” z centrali międzymiastowej. Zamówienie przyjęto, ale po pół godzinie jeszcze połączenia nie było. Dobre, prawdziwa? Uzyskałam połączenie międzymiastowe z „Przymorzem” dopiero na usilne błagania ok. godz. 22.30. (it)

Druk GZG. zam. 1524 C-5

O zapewnienie rozwoju usług

Tematem dzisiejszej sesji MRN w Gdyni są usługi dla ludności, świadczone przez przemysł terenowy, spółdzielczość oraz rzemiosło. Jest to temat niesłychanie ważny dla mieszkańców bo chociaż w Gdyni sieć placówek usługowych w ostatnich dwóch latach znacznie wzrosła, (obecnie jest 1156 punktów), jednak ciągle jeszcze wiele kłopotu sprawia np. tak podstawowa usługa, jak pranie, chemiczne czyszczenie odzieży i nawet naprawa obuwia, bo na ich wykonanie trzeba czekać zbyt długo.

Głównym gestorem usług w Gdyni jest Woj. Związek Spółdzielni Pracy w Gdańsku, którego 15 spółdzielni obok pracy produkcyjnej zajmuje się świadczeniem usług oraz 7 spółdzielni, jak „Snieżka”, „Szkłarz”, „Fotoplastyka”, „Zegarmistrz” i inne nastawionych jest wyłącznie na usługi.

Jakość usług na ogół poprawiła się, ale szwankuje ciągle terminowość, nieraz do przyczyn obiektywnych, jak np. braku pracowników, czy wskutek zbyt małej powierzchni pomieszczenia.

Poważnymi osiągnięciami w rozwoju usług może się poszczycić zakład remontowy MZBM. W stosunku do roku 1961 wzrosła 5-krotnie liczba przeprowadzonych remontów, a wartość z 18.000 zł w 1961 do 278.000 w 1962 r.

moobsługowej przy ul. Partyzantów 39 oraz przejście 3 punktów należących do gdańskiego Miejskiego Przedsi. Pralni i Farbiarni, a mianowicie przy ul. Świętojańskiej i Portowej.

W planach rozwoju sieci usługowej w latach 1963-65 przewiduje się uzyskanie z windyacji kilku lokalów: przy ul. Kilińskiego, Bosmańskiej, Władysława IV, Bytomskiej i Waryńskiego na otwarcie punktów pralni, a na Płyce Redlowskiej i na Witominie w nowych osiedlach przewiduje się budowę pawilonów usługowo-handlowych, w których wśród innych usług znajdzie się miejsce i na pralnie. Ponadto MPKG planuje uruchomienie specjalnego autobusu, który by przyjmował bieliznę do prania w dzielnicach pozabawianych punktów pralniczych.

Przydałyby się również na peryferiach, gdzie z powodu trudności lokalowych nie da się otworzyć potrzebnych punktów usługowych, ruchome warsztaty naprawcze różnych branż.

Wiele zakładów usługowych (osiągnięcia większej wydajności wymaga wprowadzenia postępu technicznego, większej mechanizacji, urządzeń montażowych itd.)

W myśl uchwały Rady Ministrów z 1960 r. w sprawie usług wartości ich w skali krajowej wzrosnąć ma w 1965 r. o ok. 130%. Dla Gdyni zakładają się, że wartość usług wyniesie będzie w 1965 r. ponad 160 milionów zł. (W minionym roku wynosiła 106 milionów zł). Ządania więc są znaczne, a jak im sprostać — radzić im będą na sesji gdyniscy radni.

Uwaga harcerze z Gdyni!

Zbiórka harcerki i harcerzy Hufca z Gdyni, wyjeżdżających w góry, odbędzie się dzisiaj o godz. 15.00 koło hali targowej przy ul. Jana z Kolna.

Z kroniki sądowej

Zawód: Okradanie wagonów kolejowych

15 stycznia br. zatrzymano na ulicy Polskiej w Gdyni Ryszarda Kaszubowskiego (Redlowo, Powstania Wielkopolskiego 61), tokarza w wydziale mechanicznym warsztatów głównych Zarządu Portu Gdynia, który niósł pod pachą półtuszę wieprzow. Ukryte w śniegu znalezione jeszcze 4 półtusze wartości 4.914 zł. Jak stwierdzono, Kaszubowski — po zerwaniu pomy — dokonał włamania do wagonu kolejowego.

W czasie rewizji w mieszkaniu zatrzymanego ujawniono pochodzące z kradzieży 2 pozostałości 8 puszek polewy eksportowej, karton po butelkach z sokiem pomidorowym oraz karton po butelkach piwa „żywieckiego” eksportowego.

Po przeprowadzeniu dokładnego śledztwa i przesłuchaniu licznych świadków stwierdzono, że Kaszubowski „zawodowo” zrywał pomy i okradał wagony kolejowe. I tak w listopadzie ub. r. skradł 3 skrzynie gęsi wartości 2.320 zł, a w pierwszych dniach stycznia br. z różnych wagonów 1 karton z 24 butelkami piwa „żywieckiego”, 1 karton z 20 butelkami soku pomidorowego, 2 kartony polewy eksportowej wartości 5.147 zł. Łącznie lupem Kaszubowskiego padły towary wartości 13.658 zł.

Jak ujawniło dochodzenie, Kaszubowski prowadził rozrzućny i hulastyczny tryb życia, pożyczal od kolegów pieniądze, których nie zwracał w terminie, nie spłacał też zaciągniętych rat, narazając swoich żyrantów na spłacanie jego długów. M. in. „pożyczył” od kolegi i przywłaszczył sobie płaszcz wartości 1200 zł.

W dniu 18 bm. Sąd Powiatowy w Gdyni skazał Kaszubowskiego (karanego już uprzednio prawomocnym wyrokiem sądowym za zagarnięcie mienia społecznego) na łączną karę 4 lat więzienia i 3980 złotych grzywny oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 3 lat. (rt)

I w tym roku sprzedaż zeszytów w szkołach

W tym roku podobnie jak w ubiegłym, we wrześniu potrzebne młodzieży szkolnej zeszyty i przybory rozdane będą przez handel, na zamówienie poszczególnych szkół. Jak się dowiadujemy, w Gdyni wszystkie szkoły zobowiązały się do 20 sierpnia zabezpieczyć odpowiednie pomieszczenia (sale gimnastyczne, pokoje przy zaplecach gospodarczych itp.) na składowanie zeszytów, a 1 września wychowawcy zbiorą od uczniów pieniądze i według listy zapotrzebowania zakupią na miejscu, w szkole potrzebne na początku nauki materiały piśmienne. By nie powtórzyły się ubiegłoroczne tarapy, wynikiem z późnego rozpoczęcia nowego systemu sprzedaży zeszytów, Wydział Oświaty Prezydium MRN w Gdyni i Wydział Handlu wraz z zainteresowanymi przedsiębiorcami handlowymi już teraz sporządzą rozdzielniki, uzgadniają ile i jakiego formatu zeszytów potrzebują szkoły w pierwszym rzucie, ustalają też dokładny wykaz szkół podstawowych, ogólnokształcących, przyzakładowych itd.

Dwa miesiące czasu na sprawne zorganizowanie rozdania zeszytów powinno wystarczyć, many więc wróżenie, że zaopatrzenie młodzieży w zeszyty w nowym roku szkolnym odbędzie się bez specjalnych zakłóceń. Wtedy cel akcji — uniknięcie tasiemcowych kolejek przed sklepami piątecznymi i traceniu czasu na szukanie brulionów, 60-kartkowych, bloków rysunkowych itp. zostanie osiągnięty.

(Jar)

Festiwal Muzyki Organowej w katedrze oliwskiej

Cykl koncertów nazwany Festiwalem Muzyki Organowej, organizowany już od kilku lat w lipcu i sierpniu przez Państwową Operę i Filharmonię Bałtycką w pięknej katedrze oliwskiej, stał się trwałą i wartościową tradycją kulturalno-artystyczną nie tylko trójmiasta, lecz i ogólnopolską.

Koncerty te dają możliwość licznym słuchaczom zapoznania się z pięknym i bogatym brzmieniem organów katedry oliwskiej, zapoznają słuchaczy z utworami muzyki organowej różnych epok, na ogół w Polsce mało znanymi, w wykonaniu wybitnych polskich organistów-wirtuozów starszej i młodszej generacji, a w tym roku również i organistów-wirtuozów zagranicznych.

Jest rzeczą charakterystyczną, iż tego rodzaju cykle koncertów organizowane są w ostatnich latach w wielu krajach i odbywają się przeważnie w kościołach. Wprawdzie nie ma dziś większej sali koncertowej, na estradzie której nie byłoby organów, jednakże najpiękniejszą rozbrzmiewają one w kościołach dzięki wielkiej przestrzeni.

Nauczcie się cenić zarobione pieniądze

Uczniowie Zasadniczej Szkoły Budowy Okrętów odbywają zajęcia praktyczne w Stoczni Gdańskiej. Praktyka jest płatna, w I klasie uczniowie otrzymują wynagrodzenie miesięczne w wysokości 150 zł, w II klasie już 350, w III — następująca dalsza podwyżka płacy za staż.

By nauczyć młodzież umiejętności rozsądnego gospodarowania pierwszymi w życiu zarobkami, wdrożyć do oszczędzania i planowania wydatków, dyrekcja szkoły postanowiła utworzyć w szkole agencję PKO. I tak każdego miesiąca od początku roku szkolnego, należne uczniom wynagrodzenia stocznia przelewała wprost na konto szkolnej agencji PKO, następnie nauczyciele prowadzący agencję: p. mgr Halina Smikałowa i p. Kazimierz Kierznikowicz wypisywali przelane sumy do książeczek oszczędnościowych poszczególnych uczniów.

I oto w ciągu 10 miesięcy nauki agencja zanotowała 3 i pół miliona złotych obrotu, a w tej chwili na koncie ogólnym uczniów figuruje suma 1 miliona 200 tys. zł. Co ciekawsze mimo to, że uczniowie w każdej chwili mogli wybrać swe oszczędności, a tylko w wypadku wyjątkowej potrzeby (poważniejszego zakupu) sięgali do swych książeczek. Dziewczęta i chłopcy po prostu pragną zebrać większą kwotę, która spełniałaby ich marzenia o udziale w atrakcyjnych wycieczkach w czasie wakacji, nowym ubraniu, własnych meblach, adapterze, uzupełnieniu garderoby i obuwia na zimę. Nauczycieli cenić zarobione pieniądze, obliczać ile jeszcze uda się złożyć na książeczkę PKO i kiedy będą wreszcie mogli kupić upragniony przedmiot, wyjechać na planowaną wycieczkę czy obóz.

Eksperyment chwycił, z osiągnięcia celu cieszy się grono nauczycielskie szkoły, zadowoleni są rodzice uczniów a także stocznia, która dzięki szkolnej agencji PKO nie ma kłopotów w dniach wypłaty z liczną, po prawie 2-tysięczną grupą uczniów. (Jar)

Z kroniki wypadków

W Wrzeszczu na ul. Grunwaldzkiej, jadący na motocyklu „Junak” zbyt blisko za poprzedzającym go pojazdem, Tadeusz P., najechał na tył „Syreny”. Oba pojazdy zostały uszkodzone, a kierowca motocykla odniósł lekkie obrażenia.

W Gdańsku na ul. Elbląskiej, z jadącego w kierunku ul. Łąkowej przyczepę tramwaju linii nr 13 wypadł znajdujący się pod działaniem alkoholu Kazimierz M., odnosząc ciężkie obrażenia. Ofiara wypadku została przewieziona do II Kliniki Chirurgicznej AMG.

Na ul. Grunwaldzkiej w Oliwie prowadzony przez Zbigniewa P. samochód „Poleargo” z Gdyni potracił na przejściu dla pieszych niewidomego Bernarda S., który odniósł ogólne obrażenia.

MIAŁO

NIEPOTRZEBNY PROTEST CZYLI PRAWDA O „NADWIŚLAŃSKIEJ”

Niestety, errare humanum est, czyli błądzenie jest rzeczą ludzką. Ponieważ jednak pozostawanie w błędzie jest rzeczą diaboliczną, spieszymy sprostać omyłce. We wtorek 18 bm. w rubryce „Śmiało i Szczerze” ukazał się list podpisany przez „kobietę z osady rybackiej Sobieszewo”. Rubryka „Śmiało i Szczerze” stanowi — jak wiadomo — trybunę czytelników, w której zamieszczamy co ciekawsze listy. Spieszymy tym udao się już nam i czytelnikom zatłwić wiele poważnych spraw. Ale, oczywiście, czytelnicy postępowali tak, jak głos wiłnitka jak brzmiał nazwa naszego działu: śmiało i szczerze.

Z przykrością musimy stwierdzić, że autorki listu, o którym mowa, były wprawdzie aż nadto śmiałe, ale za to nie szczerze. Nieprawda bowiem okazywała się, jakoby restauracja „Nadwiśląńska” w Sobieszewo prowadziła sprzedaż alkoholu. Tym samym nie jest rzeczą prawdą, by mężowie, synowie i bracia „kobiet z Sobieszewa” przepili tu swój zarobek, że „Nadwiśląńska” nie wydaje posiłków, lecz tylko wino i to najdroższe, że zamierza wprowadzić działalność rozrywkową czyli dancing, którego jak ognia obawiali się autorki listu. Nie może więc być mowy o krzykach bitych kobiet i dzieci, o awanturach i błajkach placówek — których to powodem miała być rzekomo działalność „Nadwiśląńskiej”. Coś się sobieszewskim paniom pomylilo, co jest tym dziwniejsze, że w miejscowości tej są raptem dwa lokale gastronomiczne.

Jak nam donosi Wydział Przemysłu i Handlu Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Prusze, restauracja „Nadwiśląńska” jest w Sobieszewie potrzebna: uzupełnia wyżywienie ludności w sezonie letnim. Sprzedaży alkoholu nie prowadzi i nikomu nigdy się nie śmiało zezwolenia na działalność rozrywkową.

Tak więc zautawisz nadmierne „biednym kobietom”, miłogim się z prawdą. Ponieważ jednak errare humanum est, postulemy co trzeba brzożymy wszystkim „bom! mimo woli” wreszcie „smy krywdę i dziekujemy Wydziałowi Przemysłu i Handlu Prezydium PRN w Prusze za szybkie, obiektywne i rzeczowe informac-

Za granicę z PTK

Osiedla PTK w Sopocie posiada skierowania na wycieczki zagraniczne: na wreszcie autokarem do południowej Jugosławii (m. in. Dubrownik) oraz na trasę północną (z Lublianą).

Również są skierowania na 9-dniowe wycieczki autokarowe i kolejowe do NRD na sierpień i wreszcie oraz pobytowe w Bułgarii i Rumunii w terminie od sierpnia do października włącznie.

Co, GDZIE, KIEDY i TRÓJMIEŚCIE

TEATRY	KINA	RADIO	OGÓLNOPOLSKIE:
GDANSK Opera, „Tosca”, g. 19.	GDANSK „Leningrad”, „Kapitan Fracasse”, fr., od 16 l. g. 9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45.	WAZNIEJSZE AUDYCJE na dzień 2 lipca 1963 r.	12.15 — Z najpiękniejszych operetek. 19.00 — Sonata na wiołoncele i fortepian R. Halfortora. 13.20 — Melodie z operetki „My fair Lady, 13.45 — Alfabet morskiej piosenki. 14.06 — Muzyka rozrywkowa. 14.45 — „Elektroniczna szafeta”. 15.00 — Muzyka dla wszystkich. 15.30 — „Gelsomino”. 15.55 — Chwila muzyki. 18.45 — Chwila muzyki. 18.50 — Mówi Technika. 19.30 — Kalejdoskop kulturalny. 21.40 — Gra zespół Andrzeja Kurylewicza. 22.00 — Uniwersytet Radiowy. 22.30 — Do tańca grają: orkiestra taneczna Radia Czechosłowackiego i zespół Bossa Nova Comba.
SOPOT Teatr Letni, „Błękitne Hawaje”, g. 20.	„Panorama”, „O szkole”, wczoraj po wojnie”, radz., od 12 l. g. 15.45, 18, 20.15, „Piast”, „Gdyby każdy z nas”, radz., od 12 l. g. 17.30, 20, „Przyjaźń”, „Pan i astrolog”, cz., od 12 l. g. 17, 20, „Motława”, „Czerwone berety”, pol., od 16 l. g. 15.45, 18, 20.15, „Panorama”, „O szkole”, wczoraj po wojnie”, radz., od 12 l. g. 15.45, 18, 20.15, „Gedania”, „Imperium słońca”, wł., od 14 l. g. 17, „Wielka wojna”, wł., od 18 l. g. 19, „Zak”, „Rocco i jego bracia”, wł., od 18 l. g. 16, 19.30, „Wiśniak”, „Przed nami zakręci”, radz., od 12 l. g. 20, „Wrzós”, „A jeśli to miłość”, radz., od 16 l. g. 18, 19, 20, „Kosmos”, „Dowcipniś”, fr., od 18 l. g. 16, 18, 20, „Zorza”, „Kozacy”, radz., od 14 l. g. 18, 20.	LOKALNE:	12.15 — Z najpiękniejszych operetek. 19.00 — Sonata na wiołoncele i fortepian R. Halfortora. 13.20 — Melodie z operetki „My fair Lady, 13.45 — Alfabet morskiej piosenki. 14.06 — Muzyka rozrywkowa. 14.45 — „Elektroniczna szafeta”. 15.00 — Muzyka dla wszystkich. 15.30 — „Gelsomino”. 15.55 — Chwila muzyki. 18.45 — Chwila muzyki. 18.50 — Mówi Technika. 19.30 — Kalejdoskop kulturalny. 21.40 — Gra zespół Andrzeja Kurylewicza. 22.00 — Uniwersytet Radiowy. 22.30 — Do tańca grają: orkiestra taneczna Radia Czechosłowackiego i zespół Bossa Nova Comba.
	WRZESZCZ „Znicz”, „Strachy zamku Spessart”, NRF, od 16 l. g. 15.45, 18, 20.15, „Bajka”, „Diabeł morski”, radz., od 12 l. g. 10, „Biały Kanon”, USA, od 14 l. g. 12, 15.30, 19, „Tramwajarz”, „Najmniejszy buntownik”, USA, od 12 l. g. 16, „Czternaście dni”, jug., od 16 l. g. 18, 20, „Jagienska”, „Księga dzungli”, węg., od 9 l. g. 18, „Wielka, największa, największa”, pol., od 10 l. g. 20.	TELEWIZJA na dzień 2 lipca 63 r.	16.55 — Program dnia, 17.00 — Transmisja ze spotkania ludności Berlina z premierem Nikitą Chruszczowem, 19.30 — Klaskson — mag. motocyzyści, 19.50 — Dobranoc. 20.00 — Dziennik, 20.30 — Juwenalia — reportaż — filmowy, 20.50 — PKF, 21.00 — „Farbrique”, film fabul. prod. franc. od lat 15, 22.30 — Wiadomości, 22.35 — Omówienie programu.
	OLIWA „Delfin”, „Długi dzień”, radz., od 18 l. g. 16, 18, 20.		
	SOPOT „Polonia”, „Dwa oblicza zemsty”, USA, od 16 l. g. 16, 19, 22, „Bałtyk”, „Sonata”, meks.-hiszp., od 16 l. g. 16.30, 18.45, 21, „Letnie”, „Rozwód po włosku”, wł., od 18 l. g. 22, GDYNIA „Warszawa”, „Dwa oblicza zemsty”, USA, od 16 l. g. 16, 18.45, 21.30, „Goplana”, „Smarkula”, pol., od 16 l. g. 10, 12.30, 15.30, 17.45, 20, „Atlas”, „Vera Cruz”, USA, od 12 l. g. 14.45, 16, 18.15, 20.30, „Marszałek”, „Pan marszałek i ja”, NRF, od 16 l. g. 16, 20, „Nep-tun”, „Przepustka na ład”, radz., od 12 l. g. 16, 18, 20, „Promień”, „Złodziej z Bagdadu”, ang., od 12 l. g. 15.45, 18, 20.15, „Fala”, „Dom na		